

::R1936 : strona 28::

MIŁOSIERDZIE DAWIDOWE PEWNE

„I postanowię z wami przymierze wieczne, miłosierdzia Dawidowego pewne wyleję na was” - Iz. 55:3

Jeżeli wiara niektórego dziecka Bożego potrzebuje pokrzepienia ze Słowa Bożego, niech taki uda się do chwalebnych słów Pana, wypowiedzianych przez proroka Izajasza, z których hojne otrzyma pocieszenie i zachętę. Wezwanie to nie odnosi się do każdego człowieka, lecz do szczególnej klasy (w. 1), „do wszystkich pragnących”. Tam znajdą błogosławieństwo i pokrzepienie tylko dusze spragnione. „Błogosławieni są ci, którzy pragną i łakną sprawiedliwości [zauważ, że nie odnosi się to do poznania prawdy tylko z ciekawości, lub dla zadowolenia swej wiedzy, lecz z tej sprawiedliwości czynnej, która wypływa ze znajomości tejże prawdy]; albowiem nasyceni będą” (Mat. 5:6). Zaproszenie też nie odnosi się do tych, którzy są zadowoleni ze stanu grzesznego, lecz szczególnie do tych, którzy przeszli lekcje stanu grzesznego i których dążenie jest zwrócone do Boga; którzy pragną Boga, poznania prawdy i sprawiedliwości Jego. Odnosi się to do klasy, którą Psalmista tak opisuje: „Jako jeleń krzyczy do strumieni wód, tak dusza moja woła do Ciebie, o Boże! Pragnie dusza moja do Boga, do Boga żywego, mówiąc: Kiedyż przyjdę, a okażę się przed obliczem Bożym?” – Ps. 42:2,3.

Czy jesteś z tej klasy? Czy słyszysz to chwalebne zaproszenie – „Nuż wszyscy pragnący [wezwanie odnosi się też i do ciebie], pójďte do wód [do pokrzepiającej wody Boskiej prawdy]; i wy, co nie macie pieniędzy [żaden z nas nie jest w stanie za otrzymaną drogocenną prawdę dać Bogu równomierne wynagrodzenie; gdyż prawda pochodzi od Boga, jako dar Jego dla wszystkich pragnących]; pójďte, kupujcie a jedzcie; pójďte mówię, kupujcie bez pieniędzy i bez zapłaty, wino i mleko” – Iz. 55:1.

Nie jest to zaproszenie tak by powiedzieć ogólne, tj. czy kto chce lub nie, lecz Pan z swej miłości zniża się do tej klasy, która jeszcze posiada nadzieję i szuka zadawalającego chleba i wody żywota, za którą już od dawna na próżno sami naszukali się. On w swej wspaniałości mówi: „Przecznakładacie pieniądze nie za chleb, a pracę swą na to, co nie nasycy? Słuchając słuchajcie mię, a jedzcie to, co jest dobrego [pokarm na czas słuszny dany przez Pana dla swej czeladzi w słusznym czasie przez swego sługę wiernego], i niech rozkocha się w tłustości dusza wasza. (Pokarm, który Pan sporządził, jest zadawalającym; i dusza karmiona z Jego stołu, nie będzie chudą). Nakłońcie ucha swego, a pójďte do mnie; słuchajcie, a będzie żyła dusza wasza. I postanowię z wami przymierze wieczne, miłosierdzie Dawidowe pewne wyleję na was” – Iz. 55:2,3.

Udając się do Psalmu (Ps. 89:19-38), w którym znajdujemy liczne miłosierdzia Dawidowe. Dawid przedstawiony jest tutaj, jako typ na charakter Chrystusa – nie, jako jednostka, lecz Chrystusa skompletowanego – Głowę i Ciało. W jego łagodności młodzieńczej, jego wierności do Boga, jego poddaństwie, gorliwości, odwadze i mądrym rozpoznawaniu spraw Pańskich. Charakter Dawida był bardzo pięknym obrazem na Onego Umiłowanego, do którego Bóg odnosił owe słowa, gdy rzekł: „I położyłem ratunek w ręku mocarza, wywyższyłem wybranego z ludu. Znalazłem Dawida, sługę mego; olejkami świętymi moim pomazałem go”.

Pan nasz Jezus jest właśnie tym Mocarzem, w ręku, którego pomoc dla świata leży. On jest wielkim Zachowawcą; lecz upodobało się Bogu, ażeby z Nim do wielkiego dzieła połączyć i Kościół Jego, wybranych podczas Wieku Ewangelii, zwanych „Maluczkim Stadkiem”, których imiona zapisane są w niebie. Ci powołani, względnie wybrani z pomiędzy ludzi, stanowią

właśnie będą to symboliczne Ciało, którego głową jest sam Jezus Chrystus, przez które wszystkie rodzaje ziemi będą błogosławione. Te liczne charakterystyki wspomniane w powyższym Psalmie odnoszą się przede wszystkim i w pierwszej mierze do ich Głowy. Wobec tego wszyscy, którzy są głodni i spragnieni sprawiedliwości, którzy z serca pragną łączności z Bogiem owego źródła wody życia, a znalazłszy Go, poświęcili dla Niego swoje życie, i przez to zostali pomazani Duchem Świętym, który to duch poświadcza ich duchowi, że są synami Bożymi, i którzy jako namaszczeni synowie Boży odkryli w sobie pewne zalety, świadczące o ich prawdziwym synostwie, jak je wylicza powyżej – poddanie się Bogu, wierność, gorliwość, energię, odwagę, stanowczość itd. – i tacy właśnie stanowią klasę, z którą Pan zawarł przymierze wieczne, „pewne łaski Dawidowe”.

Czytamy o tym: „Przełoż ręką moją będzie stała przy nim [moja władza, panowanie, Królestwo], a ramię moje [pokrępienie i wzmocnienie] posili go [w tym pokazana jest przygotowawcza praca poświęcenia]. Nie uciśnie go nieprzyjaciół, a syn nieprawości nie utrafi go. [Wszystkie rzeczy, nawet najlepiej obmyślane zasadzki przeciwnika, nie zdołają przeszkodzić Boskiej działalności, lecz wyjdzie to wszystko na dobro klasy Dawida.]”

„Bo potę przed twarzą jego przeciwników jego, a tych, którzy go mają w nienawiści, porażę. Nadto prawda moja i miłosierdzie moje z nim będzie, a w imieniu moim wywyższony będzie róg jego [jego moc i władza]. I położę na morzu rękę jego, i na rzekach prawicę jego. [Jego potęgą w słusnym czasie weźmie kontrolę nad wszystkimi burzliwymi i niespokojnymi masami, którzy jako wzburzone morze będą miotane w czasie wielkiego ucisku, przez który zakończy się teraźniejszy wiek.]”

„On wołając rzecze: Tyś ojciec mój, i skała zbawienia mego. (Nawet w najgorszym czasie wypadków tego świata i zamieszania, w czasie prób i poświęceń, oni będą w łączności i uczestnictwie z Bogiem: oni odczuwają ojcowską miłość i opiekę nad sobą i będą się radować w zbawieniu Jego).”

„Ja go też za pierworodnego wystawię [‘Kościoł pierworodnych’], i za wyższego nad królami ziemi. Na wieki mu zachowam miłosierdzie moje, a przymierze moje stale będzie przy nim. I uczynię [warunki do osiągnięcia życia wiecznego], że na wieki będzie trwało nasienie jego [odkupiona i odrestaurowana ludzkość, dla której Chrystus będzie „Ojcem wieczności” – Iz. 9:6; Ps. 45:16], a stolica jego, jako dni niebios. Ale jeśli synowie jego opuścili zakon mój, a w sądach moich nie chodzili; jeżeli ustawy moje splugawili, a przykazań moich nie przestrzegali: Tedy nawiedzę różgą przestępstwo ich, a karaniem nieprawość ich. Ale miłosierdzia swego nie odejmę od niego, ani skłamię przeciwko prawdzie, mojej. [Te wyrażenia odnoszą się do cielesnych ludzi Bożych, a po części i do ludzi światowych, podczas tysiącletniego panowania Chrystusa.]”

„Nie splugawię przymierza mego, a tego, co wyszło z ust moich, nie odmienię. Razem przysiągł przez świętobliwość moją, że nie skłamię Dawidowi [Chrystusowi]. A że nasienie jego zostanie na wieki, a stolica jego, jako słońce przede mną; jako miesiąc będzie utwierdzone na wieki, i jako świadkowie na niebie godnowierni”.

Takie oto jest „miłosierdzie Dawidowe pewne”, które zapewnione jest przez Boga Kościołowi Wieku Ewangelii, Głowie i Ciału jego.

* * *

Pan Jezus szatę białą dał,
W czystości kazał trzymać ją;
A kto chce dojść do nieba chwał,
Ten musi wejść tam razem z nią.
A gdy śmierć zamknie oczy me,
Natychmiast zmieni się mój stan,
W śnieżystej szacie stawię się

Przed Ojcem, gdzie mnie przyjmie Pan.

=====

— 15 lutego 1896 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.